

PRZEGLĄD SPORTOWY



(bez względu na miejsce sprzedaży)

10 (1156)

DNIA 3 LUTEGO 1936 ROKU

Hokeiści zwyciężają Riessersee 4:3

Fatum nad Olimpjadą!..

Narciarze desygnowani do obozu przed meczem z Belgią

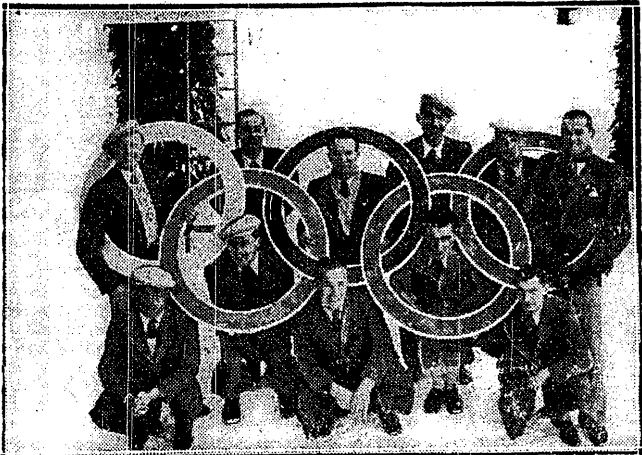


Garmisch Partenkirchen, 31. I.
Nad Garmisch wiszą groźne chmury. Przewalają się po niebie, zawiadają o masywy Karwendlu i Zugspitze, sypią na nie śniegiem. Ale dla Garmisch chmury te nie są łaskawe — ofiarowują godzinę — dwie dziennie... deszczu. Coprawda wypróbowani prorocy miejscowi głoszą codziennie, że już jutro termometr spadnie z sakramentalnych pięciu stopni ciepła i będzie metr śniegu, ale jak dotąd się to nie sprawdza. Czekamy więc z utęsknieniem zapowiadanego niżu amerykańskiego, który jednak omija piękną dolinę bawarską.

A śniegu coraz mniej. Na ulicach niema go wcale, na polach leży jeszcze miękka papka, z pod której wyziera coraz częściej ziemia. Ślad narty nieomylnie kraje śnieg aż do gruntu.

Trzeba będzie w górę!

Miny są coraz dłuższe, pesymizm coraz większy. To też teoretyczny zupełnie dotąd projekt ewentualnego przeniesienia Olimpiady na 2.600 mtr. wysokości na Zugspitze przestanie być, zdaje się, piękną bajeczką opowiadaną zagranicą przez organizatorów. Opracowane są już plany przewiezienia 3.000 o-



Z PIĘCIOMA KOŁAMI NA BARKACH, które niebawem ulokowane zostaną na stadionie w Garmisch, pozują do zdjęcia nasi hokeiści: Ludwiczak, Zieliński, Głowacki, Lemiszko, Kowalski, Wołkowski; (kłęczą): Stupnicki, Kasprzyci, Król, Sokolowski, Przeździecki.

sób do olbrzymiego hotelu Schnefernehaus na Zugspitzplateau.

Tylko, że byłaby to kosztowna przyjemność: bilet kosztuje 20 marek, a organizatorzy nie palą się do udzielania zniżek komukolwiek. Do chodzą do tego, że zjazdowcy muszą płacić za kolejkę linową na Kreuzeck po 2 marki, a że trzeba zrobić parę zjazdów dziennie, więc obciąża to poważnie budżety ekspedycji.

Gdyby pogoda się nie zmieniła napewno nie odbędzie się jazda szybka: Riessersee jest bowiem pod wodą, a mrozu niema nawet w nocy. Zjazdy z Kreuzeck dojdą do skutku, jakkolwiek trasę musiano by skrócić, gdyż w dolnych partiach niema już prawie śniegu. Śnieg pada bowiem od pierwszej podpory kolejki linowej — wyżej. Niżej pada deszcz.

Polacy w mundurach olimpijskich.

Ekspedycja polska jest już niemal w komplecie: oczekujemy już tylko patrolu wojskowego, Kalbarczyka i dygnitarzy: min. Matuszewskiego, płk. Głabisza, min.

Bobkowskiego, pp. Kuchara, Faechera, Szatkowskiego.

Narciarze przyjechali w środe późnym wieczorem wraz ze Stogowskim, z którym spotkali się w Monachjum. Na dworcu witała ich drużyna hokejowa, która ze zdumieniem ujrziała „Stogę”. Górski natomiast przyjechał dopiero w piątek rano.

Narciarze przywieźli też kostiumy tak, że wreszcie cała drużyna jest jednolicie umundurowana. Czy ładnie? Raczej nie! Szare czapki, szare rękawiczki, szare pończochy nie harmonizują z pięknym błękitem krótkich spodni i dwurzędowych kurtki. Narciarze zresztą prezentują się lepiej od hokeistów. Niedarmo ubrania były robione w Zakopanem i można było je przymerzać. Stroje hokeistów wymagają pewnych przeróbek, na które kierownictwo nie może sobie pozwolić. Może płk. Głabisz brzęknie swą kieszenią olimpijską.

Samotni hokeiści.

W programie hokeistów nic się nie zmieniło. Trenują nadal samotnie o szóstej, albo o siódmej wieczorem, poprzedzani przez Japończyków. Lód jest świetny (sztuczny), humory dobre, zwłaszcza od przyjazdu Stogowskiego. Teraz można wreszcie grać na dwie bramki. Stogowski, jakby chcąc nadrobić swe spóźnienie, za które oberwał sporo wymyślań, dwoi się i troi, wykazując formę doskonałą tak, że trudno mu strzelić gola.

Naogół forma fizyczna jest doskonała. Szwankuje trochę technika, nad którą dużo się pracuje. Z treningów trudno się zorientować co do formy poszczególnych graczy Ludwiczak, Kowalski, Wołkowski są może najbardziej efektowni. Zieliński, Kasprzyci, Stupnicki, Kasprzak, Lemiszko grają bez zarzutu. Sokolowski trochę za mało stosuje „body checking”. Może nie chce zwałać z nóg swych kolegów. Marchewczyk wciąż nie na wysokości zadania. Kontuzji niema. Plaster na nosie ma tylko Król.

Aż do samych Igrzysk trwać będą te godzinne treningi, przerywane



„WITAMY MŁODZIEŻ S Taki napis wita sportowców na bramie stadionu w Garmisch

szyc waga — co jest warunkiem nieodzownym dla dobrego hokeisty.

Zakopiańska grypa.

Narciarze od czwartku zaczęli swą pracę. Niestety, nie wszyscy. Stanisławowi Muraszowi odnowiła się grypa zakopiańska. W czwartek miał 39 stopni gorączki, było dwu doktorów i zastrzyk, który postawił go na nogi. W sobotę będzie mógł wstać. Również Karpel miał gorączkę. Po przyjeździe, zbadał go jednak dokładnie lekarz i stwierdził... doskonały stan zdrowia.

Trenuje więc w tej chwili sześciu: Czech, A. Marusz, Górski, Orlewicz, Weinschenck i Zajonc. Dwa ostatni zjazdy. Dziś byli po raz pierwszy na Kreuzecku. Weinschenck zjechał trasę „Standard” (jedna z trzech przewidzianych dla Olimpiady) — raz, Zajonc nawet dwa razy. Towarzyszył im Schiele.

W czwartek narciarze naogół odoczywali po forsownej jeździe nocnej trzecią klasą (hokeiści jechali sobie slipingami trzeciej klasy, narciarze na twardych ławkach). Bronisław Czech z Sandvikiem byli na jednej z wytyczonych tras osiemnastki, gdzie spotkali się u Utterstroemem i Amerykanami (ci nie powinni być groźni). Śnieg mokry — firn.

A. Marusz i Orlewicz skakali na małej skoczni koło stadionu olimpijskiego. Skarżyli się, że było twardo. Śnieg odwilżowy.

W piątek rano był trening biegowy; między drugą a czwartą A. Marusz, Górski i Orlewicz oddali po trzy skoki na małej skoczni olimpijskiej. Skakali dobrze, choć ostrożnie.

W Garmisch są już niemal wszyscy z 1.061 olimpijczyków. Dziś przyjechali

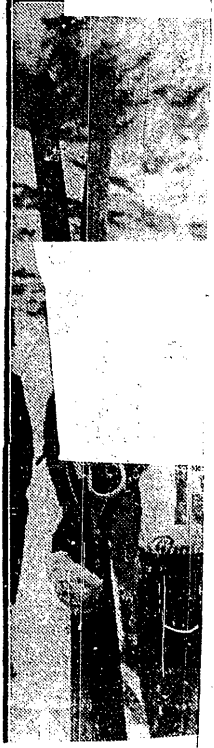
górski tyjskin skim.

Zresztą dowód zdradł spod kulej kach, tyle, i A ne

OKÓW ved Erik-groźnym rywalem, Amerykaninem Mikkelsem (20).



HOKEIŚCI POLSCY W GARMISCH (z lewej): Wołkowski, Sokolowski, Kasprzak, Ludwiczak, Przeździecki, Głowacki, Stogowski



Za Niemcami, ale przed Włochami!

Polska zdobywa drugie miejsce w konkursie berlińskim o Puchar Narodów

Berlin, 1 lutego. Rozegrana w sobotę popołudniu Nagroda Niemiec, ufundowana przez Kanclerza Rzeszy, wypadła bardzo uroczyście. Bilety wyprzedane były od miesiąca. Aż do chwili zwycięstwa o Puchar nie ulegało wątpliwości, przed startem panowała wyjątkowa podniecenie.

W loży dyplomatycznej obecny był ambasador Rzeszy Lepski, atache wojskowy i olimpijski ppłk. Szymbalski; w loży rządowej zajął miejsce kanclerz Niemiec, Hitler, w asyście ministrów Fr. Cla, Goeringa, Blomberga, Goebbelsa, Daroga i innych.

W zespole polskim dokonano w ostatniej chwili zmiany. Na 4 koniach pojechało tylko 3 oficerów: mjr. Lewicki na Kikimora, por. Komorowski na Wiza, por. Czerniowski na Warszawiankę i Dunecian.

Niemcy startowali w przewidzianym składzie: rtm. Momm na Baccarat II, kpt. v. Barnekow na Olatie, por. K. Hasse na Torze, por. Brandt na Barone. Włosi: mjr. hr. Bettini na Judexie, kpt. Filippini na Nasello, por. hr. Campello na Beauvillage, por. Ross na Pegaso.

Niemcy odnieśli wyraźne zwycięstwo, zajmując 1 miejsce z 8 punktami karnymi. Na drugim miejscu Polska z 33 punktami. Trzecia i ostatnia Italia — 50 punktów karnych. Sukces Polski nad Italiją przychodził o tyle niespodziewanie, że Włosi wykazywali ostatnio każdorazowo wyższość nad nami. Dziśjsze drugie miejsce zostało jednak rzetelnie zapracowane. Konie zdawały się rozumieć powagę chwili i konieczność ratowania prestżu hippiki polskiej. Jeźdźcy znakomicie potrafili opanować nerwy i włożyli w każdy start wiele rozważli.

Aż do chwili nie udało się Niemcom zdobyć pierwszego miejsca. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

4 rekordy w hali C. I. W. F.

Cztery rekordy Polski w hali padły 2.2 na terenie C. I. W. F. na Bielanach w czasie zawodów lekkoatletycznych, organizowanych przez W. O. Z. L. A.

Wyniki brzmią: 100 m. — Łopuszyński (AKS) 11.1 rekord zimowy. 2) Lokajski (Warsz.) 3) Hanke (Warsz.) 4) Trojanowski II (Poznań); 1000 m. — Keniński (Legia) 2:45.5 rekord zimowy; 1500 m. — Noji (Legia) 4:19 rekord zimowy. 2) Jurkowski (PKS) 4:20.5. 3) Skowroński (Warsz.); 6 x 250 m. — 1) Warszawaianka 2:25.6. 2) AKS 2:25.8; 80 m. płotki — Lokajski (Warsz.) 12 sek. rekord zimowy. 2) Zaranek. 3) Szye (Legia); skok w dal — Szczerbiński (Legia) 674. 2) Hanke 650. 3) Gierutto 625; wyszł — Gierutto (Warsz.) 180. 2) Maciejewicz (Warsz.) 175. 3-4) Starzyk i Lokajski (Warsz.) po 170; kula — Gierutto 14.09 2) Pabis (AZS) 13.36. 3) Aluchna (Skra) 11.92; bieg na przełaj 12 km. — 1) Cwibulski (Warsz.) 40:45. 2) Góra (Orkan). 3) Rustewski (Zagiew).

W wyżł pań — 1) Sadowska (Warsz.) 120; 80 m. pań — 1) Sadowska 11.1. 2) Sogno (AZS) 11.6. 3) Kubiakówna; kula — 1) Sadowska 11.1. 2) Sogno (AZS) 11.6. 3) Kubiakówna; kula — 1) Sadowska 11.1. 2) Sogno (AZS) 11.6. 3) Kubiakówna;

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Bez kling warszawskich walczono na Śląsku

CHORZÓW, 2.2. — Tel. wł. — Indywidualne szermierze mistrzostwa Śląska odbyły się w sali Komendy rezerwy policji, oraz na trzech planzjach nowowbudowanej hali gimnastycznej. Z niewytłumaczonych powodów na planzjach zabrakło znanych szermierzów warszawskich.

W zawodach walczyli tylko chorząccy i zamojscy szermierze. W składzie wzięli udział: m. in. Andrzejewski, Reizisch, Miodoński, Natawk, Radziewicz, Szturma, Niedbal.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

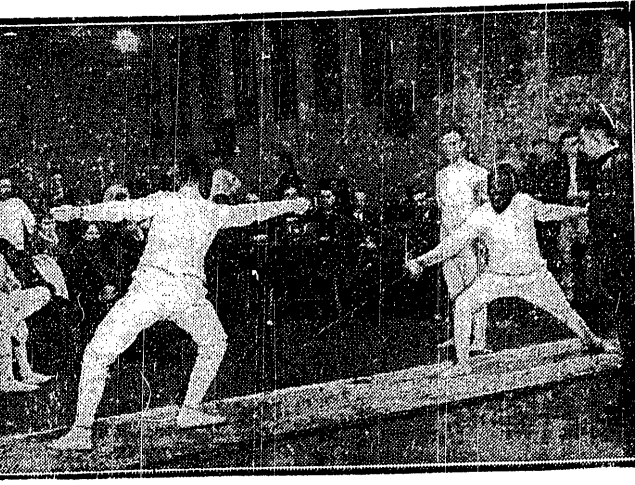
Poznań najlepiej strzela do kosza

Turniej o mistrzostwo zimowe P. Z. G. S. we Lwowie

Lwów, 1 lutego. Mistrzostwa panów w koszykówce o zimowy puchar P. Z. G. S. rozegrane we Lwowie 1 i 2 lutego, zgromadziły na starcie 8 drużyn, reprezentujących niemal wszystkie okręgi. Spośród zespołowych uczestników zabrakło jedynie przedstawicieli Śląska, a drugi reprezentant Lwowa, wicemistrz okręgu Dror, z niewiadomych przyczyn nie został do turnieju dopuszczony przez P. Z. G. S.

Sam turniej był udany. Poziom drużyn na ogół wyrównany, bezspornie znacznie lepszy niż w latach ubiegłych. Pewne zastrzeżenia można natomiast wysunąć pod adresem Polskiego Zw. Gier Sportowych, który niestety kierował się tradycyjną i nieprzełamującą zasadą wyłączenia z zawodów nieuczestniczących w zawodach wojewódzkich i wojewódzkich.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.



SOBIK I ZACZYK w walce o szermiercze mistrzostwo Śląska.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.



KUPIŃSKI (LEGJA) ustanowił nowy rekord Polski w hali na 1.000 mtr.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu. Włoski zespół, który zajął drugie miejsce, okazał się niezdolnym do wyprzedzenia polskiego zespołu.

Bianga i Jaworski podtrzymują honor Gedanji w meczu z Rumunami

Gdańsk, 1.11. W pierwszym z nich Hirsch z trudem dotrwał do końca w spotkaniu z Davidem, który ciężkimi uderzeniami obijał gdańszczanina. Wygrawa wysoka David.

W drugiej walce Zieliński reprezentował się jako zawodnik dobrze wyszkolony technicznie, zbyt młody jednak jeszcze, aby dostrzec placyu Jacobowi. Polak stara się walczyć na dystans, Rumun zaś dąży do zwycięstwa, gdzie niszczy siły przeciwnika i wygrawa zastępuje.

W półśredniej dobrze zapowiadający się Jaworski w pierwszej rundzie idzie na twardą wymianę ciosów i znacznie w tej rundzie góruje nad Stolanem. W drugiej i trzeciej rundzie tempo spada, przyczem w tych dwóch starciach żaden z zawodników nie przeważał. Ogłoszony remis krzywdzi Jaworskiego.

W średniej Sarnowski wywalcza remis z Bancescu w bardzo ostrej walce. Cień przewagi miał może Rumun. Sarnowski wykazuje pewne obniżenie formy.

W półciężkiej o głowę wyższy Rumun Lungu górował przez wszystkie starcia nad Hancusem, który w dodatku położył w pierwszej rundzie na deski do sześciu. Ogłoszony remis krzywdzi Rumuna w wysokim stopniu.

W ostatniej walce dnia Choma wygrawa z Kuchnowskim (Culava) przez t. k. o. w 1szej rundzie. Walka zbyt wczesnie przerwana przez sędziego ringowego, była dość interesująca.

Publiczności około 2.000 osób. Sędziował w ringu p. Rudolf z Torunia, na punkty pp. Jonescu, Ruprecht i Rohrbach.

E. K.



KOSZYKARKI LWOWSKIEGO DRORU zdobyły zimowy puchar P.Z.G.S. Od lewej: Schlimperówna, Lieberówna, Bauerówna, Massówna, Lacherówna i Katzówna.



T. K. S. „STRZELC” — TORUŃ



ansacje w

Pokaz boksu warszawskiego w Lublinie

Od specjalnego wyrlannika Przegladu Sportowego

Lublin okazał się nieco zbyt słabym przeciwnikiem dla Warszawy. Ośrodkiem ten posiada...

Jednym niebezpiecznym uderzeniem, to jest sierpem z lewej, jednak zbyt sygnalizowanym...

Z Zielńskim (L.). Zielński jest amblyny, dość szybki i zapowiada się niezłe. W. lekka: Rozenblum...

W. półciężka: Doroba II zdobywa punkty na skutek dyskwalifikacji w drugiej rundzie...

Obóz P. Z. B. przed meczem z Belgją

Wydział sportowy Pol. Zw. Bokserskiego ustalił już ostateczny skład treningowego obozu bokserskiego...

PROTEST IKP ODRZUCONY P.Z.B. postanowił odrzucić protest IKP w sprawie meczu ze Skoda (6:10)...

Wprawdzie tempo to nie było takie normalne „rotholowskie”, które przyzwyczailiśmy się podziwiać...

Narciarskie mistrzostwa akademików Polacy dystansują nielicznych gości lotewskich

Wyniki szczegółowe biegu zjazdowego panów przedstawiają się następująco: 1) Jenner (AZS Lwów) 2:30...

Na Riviere i do Grecji wyjadą czołowe rakiety polskie

Komandor Sportowa P. Z. L. T. powołała szereg uchwał odnosnie przygotowania drużyny polskiej do rozgrywek o puchar Davisa...

Przedstawicielkami w Warszawie będą: Borkowski (L.), Wiecek (W.), W. lekka: Ciszewski (P) zaprezentował bardzo ładny boksy w meczu z Grynszpanem (H)...

Naturalnie Finlandczycy zwyciężają w turnieju strzeleckim narciarzy

Ze świata DAVOS. 2.11. - Tel. w. Przy wspaniałej mroźnej pogodzie rozpoczęły się tu w sobotę...

W Warszawie Walne zgromadzenie warszawskich sędziów piłkarskich, odbyło się w niedzielę w następującej postaci...

Lekka atletyka POZNAŃ. 2. 2. Tel. w. - Lekkoatletyczne mistrzostwa poznańskiego okręgu w hali, rozegrane w niedzielę...

REKORD ŚWIATOWY POWODZENIA zdobyła najnowsza powieść A. MARCZYŃSKIEGO p. t. „TAJEMNICE WŁADCÓW ABISYNIJ”...

Piłka nożna LIGOWCY PRZEGRYWAJĄ NA ŚLĄSKU CHORZÓW. 2.2. - Tel. w. - Rezerwowe spotkanie Ruchu z Naprzodem odbyło się dziś na starym boisku (??) w Wielkich Hajdukach...

Tragiczny wypadek Tragiczny wypadek ś. p. Kazimierz Czaykowski, który zjeżdżając z lagodnej pochłocyli na Linkach w Zakopanem...

NARCIARSKA Reprezentacja Polski na Zimowy Olimpiady 1936 w Garmisch ubezpieczona jest od wypadków w Polskim Towarzystwie Ubezpieczeń PATRIA Sp. Akc.

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCĄCE KURSY „WIEDZA” Kraków, ul. Pierackiego Nr. 14

Z żalobnej karty S. p. Mieczysław Majcher W Warszawie zmarł po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 45, Mieczysław Majcher...

